

Natomiast zastrzeżenia Sądu dotyczą :

1.sposobu przesłuchań prowadzonych przez funkcjonariuszy CBA oraz Prokuratorów.

W porze nocnej prowadzono czynności procesowe z udziałem :

Ryszarda W. [redacted] (przesłuchanie rozpoczęto 12.02.2007 r. o godz. 20:20 zakończono 13.02.2007 r. o godz. 3:05),

Szymona M. [redacted] (przeprowadzono dwa , następujące po sobie przesłuchania : 10.02.2007 r. od 20:45 – 22:35 i 10/11.02.2007 r. od 23:45 do 0:25),

Elżbiety M. [redacted] (przesłuchanie rozpoczęto 11.02.2007 r. o godz. 1:00 – nie wpisano godziny zakończenia),

Anny Z. [redacted] (przeprowadzono dwa, następujące po sobie przesłuchania : 10.02.2007 r. od 21:06 do 21:40 i następne od godz. 23:00 10.02.2007 r. do 1:15 dnia 11.02.2007 r.),

Joanny C. [redacted] (przeprowadzono dwa, następujące po sobie przesłuchania : 10.02.2007 r. od godz. 22:54 do 23:20 i kolejne od 23:50 10.02. do godz. 00:30 dnia 11.02.2007 r.),

Sławomira M. [redacted] (przeprowadzono dwa , następujące po sobie przesłuchania : 10.02.2007 r. od godz. 21:30 do 21:55 i od 23:40 do 00:12 dnia 11.02.2007 r.),

Ewy K. [redacted] (przesłuchanej 26.02.2007 r. od godz. 23:50 do 2:20) .

Ponadto, w godzinach wieczornych 10.02.2007 r. przesłuchiowano :

Monikę Ł. [redacted] (od 18:30 do 19:10 i od 20:10 do 21:05),

Barbarę K. [redacted] (19:55- 20:20 i 21:10-22:15)

Beatę C. [redacted] (19:31 - 20:45).

2. Zasadności zatrzymań :

Szymona M. [redacted] , Urszuli C. [redacted] , Moniki Ł. [redacted] ,
Barbary K. [redacted] , Barbary Z. [redacted] , Joanny G. [redacted] , Sławomira
[redacted] , Elżbiety M. [redacted] , Beaty C. [redacted] , Alfredy S. [redacted] , Lucjana
[redacted] , Rafała M. [redacted] , Bożeny J. [redacted] , Janiny P. [redacted] ,
Tadeusza K. [redacted] , Teresy D. [redacted] , Elżbiety M. [redacted] , Henryka J. [redacted] , Jadwigi
[redacted] , Władysława W. [redacted] , Ryszarda J. [redacted] , Heleny J. [redacted] , Dobiesławy
[redacted] oraz Bożeny K. [redacted]

W ocenie Sądu wskazane zatrzymania były niecelowe . Każda z osób przebywała w miejscu zamieszkania , brak było jakichkolwiek przesłanek świadczących , że wymienieni dobrowolnie nie stawią się na wezwanie organów ścigania , czy też podejmą próbę mataczenia w sprawie.

3. Rozpowszechniania przez Centralne Biuro Antykorupcyjne materiałów filmowych z zatrzymania Mirosława G. [redacted]

Upublicznione nagranie zostało specjalnie zmontowane i stanowi ewidentny dowód fałszu i manipulacji opinią publiczną.

4. Niestandardowych „metod” pozyskiwania dokumentacji medycznej oraz zbierania informacji dotyczących osoby Mirosława [redacted] przez jednego z funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Z zeznań pielęgniarki Honoraty K. [redacted] jasno wynika , że jej „kobieca łątwowierność” została wykorzystana w celu gromadzenia dowodów , które miały być wykorzystane w postępowaniu karnym.

5. Zbagatelizowania przez prowadzących postępowanie przygotowawcze informacji zawartych w materiałach znajdujących się w aktach niejawnych (t. 1 k. 246-249; t. 2 k. 201-226) , które mogą świadczyć o próbach ingerowania polityków w niezależność prokuratorów ; ponadto, mogą dowodzić nierównego traktowania obywateli przez organy ścigania.

6. Publicznego przesądzenia - przez szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Ministra Sprawiedliwości - kwestii winy Mirosława (██████████) w zakresie zarzutu zabójstwa) , w sytuacji , gdy nie zapadł prawomocny wyrok skazujący , a prowadzone postępowanie karne było w dopiero w fazie śledztwa.

Wymienione uchybienia , jak wskazano w pierwszej części uzasadnienia, nie dyskwalifikują jednak niniejszego postępowania karnego.

Natomiast – rzeczywiście - wielogodzinne, nocne przesłuchania; niezasadne , zbiorowe zatrzymania ; nieprocesowe zdobywanie dowodów ; publiczne piętnowanie obywateli przez osoby piastując najwyższe urzędy państwowe – to wszystko - charakteryzuje państwo totalitarne i może budzić skojarzenia ze stalinizmem.

Nawet cię ówczśnie stosowanych metod - powtórzony w XXI wieku - przestaje być wyłącznie śladem historii i musi być traktowany jako realne zagrożenie dla demokracji.

Nocne przesłuchania mogą być jedynie symbolem pewnej epoki , natomiast istotniejsze jest to, że opisane działania stanowią wyraz pogardy dla drugiego człowieka, która właśnie jest podstawą każdego totalitaryzmu.

Środki , które zastosowano wobec zasiadających na ławie oskarżonych : lekarzy, bezrobotnego, robotnika, studentki, emeryta, kierowcy, rolnika, menadżera, urzędnika , nauczyciela – osób stanowiących przekrój całego społeczeństwa - były nieproporcjonalne i nieadekwatne do zarzutów , które im postawiono.

W państwie demokratycznym nie do zaakceptowania byłaby sytuacja , w której sądy legalizują dowody przeciwko obywatelom pozyskiwane z naruszeniem prawa.

Taka zasada jest nie do pogodzenia z zasadą legalizmu , wyrażoną w art. 7 Konstytucji RP. Skoro w samej Konstytucji wskazano , że organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa to zupełnym sprzeniewierzeniem się tej zasadzie , jak też zasadzie zaufania obywateli do państwa , byłoby dopuszczenie do wykorzystania w postępowaniu karnym przeciwko obywatelowi jakichkolwiek dowodów , które zostały uzyskane wprost lub pośrednio w wyniku nielegalnego działania organów ścigania. Bez znaczenia pozostaje to, że wartość takich dowodów może być istotne dla określenia odpowiedzialności karnej.

Polityka karna państwa nie ma bowiem priorytetu nad wolnościami i prawami obywatelskimi , przy czym sprawcy nawet najgorszych przestępstw nie są wyłączeni spod ochrony konstytucyjnej.

Zgromadzony materiał dowodowy, w tym nagrania z gabinetu lekarskiego zostały pozyskane w sposób prawidłowy .

Zasadność i legalność ich uzyskania została już oceniona przez Sąd Okręgowy, który zaakceptował taki sposób gromadzenia materiału dowodowego (postanowienia– t. 2 k. 227-228 KT). Oczywistym jest , że stosowanie takich metod operacyjnych zawsze narusza prawo do prywatności . Trzeba pamiętać , że przedmiotem tego postępowania jest korupcja w służbie zdrowia , zatem urządzenia rejestrujące mogły być zainstalowane w gabinecie ordynatora.

2) wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania.

W ocenie Sądu wszyscy oskarżeni są w stanie ponieść część kosztów sądowych. Wysokość opłat określono na podstawie art. 1, art. 2 ust. 1 pkt. 3, art. 3 ust. 1 oraz art. 7 Ustawy z dn. 23.06.1973 r. „o opłatach w sprawach karnych”.

Z tego tytułu zasądzono : od Mirosława G. 14.580 zł. , zaś od Szymona , Elżbiety , Urszuli (, Moniki , Barbary , Barbary , Sławomira M. , Beaty , Rafała , Alfredy S. , Tadeusza , Teresy , Elżbiety , Władysława , Ryszarda , Heleny , Bożenny po 100 zł..

Wydatki - na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. - przejęto na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd jest zobowiązany zająć stanowisko w kwestii podniesionej przez obrońców a dotyczącej praw i wolności określonych w Konstytucji.

Sąd częściowo podziela ocenę obrony dotyczącą sposobu prowadzenia postępowania karnego ,a zwłaszcza działań Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Zastosowane metody istotnie mogą budzić wątpliwości, nie rzutują jednak w zasadniczy sposób na ocenę prawidłowości całego postępowania karnego.

Proces karny jest papierkiem lakmusowym demokracji , a nadzór nad zgodnością z prawem działań organów ścigania , jak również realność oraz siła gwarancji procesowych podejrzanych - a po wniesieniu a/o do sądu -

oskarżonych jest niewątpliwie wyznacznikiem poziomu ochrony praw człowieka.

Z pewnością dowody zdobyte z naruszeniem prawa, także pośrednio nielegalnie, nie powinny stanowić podstawy skazania.

Dopuszczalność wprowadzenia do procesu dowodów zdobytych niezgodnie z prawem nie ma nic wspólnego z demokratycznym państwem prawa i praworządnością. Nie ulega wątpliwości, że wolność osobista, życie prywatne i rodzinne, tajemnica komunikowania się i nienaruszalność mieszkania podlegają ochronie konstytucyjnej.

Nie może jednak budzić wątpliwości, że żadne wolności i prawa - poza wolnością od tortur i niehumanitarnego traktowania - nie mają charakteru absolutnego, a potrzeby postępowania karnego niejednokrotnie wymagają, aby je w istotny sposób ograniczyć lub naruszyć.

Art. 31 ust.3 Konstytucji RP wprowadza „warunki brzegowe” ograniczeń w korzystaniu z konstytucyjnych wolności i praw, wskazuje te przypadki, które uzasadniają ingerencje w wolności i prawa konstytucyjne obywateli.

W przypadku postępowania karnego istotne znaczenie będą miały bezpieczeństwo i porządek publiczny oraz wolność i prawa innych osób. Przy czym chodzi tylko o takie ograniczenia, które są konieczne w demokratycznym państwie.

Zatem działania organów państwa, polegające na zwalczaniu przestępczości, gromadzeniu dowodów przeciwko sprawcom przestępstw, mogą ingerować w prawa i wolności obywateli, ale tylko do pewnego stopnia i tylko w ściśle określonych sytuacjach.

Nie były stosowane dla dobra prowadzonego postępowania karnego , ale stanowiły wyłącznie pokaz siły służący jakimś innym, pozaprocesowym celom.

J. C. Tusk